

## POLSKA GRUPA GÓRNICZA PRZYGOTOWAŁA FILM SZKOLENIOWY NT. KORONAWIRUSA

---

Zatrudniająca ponad 41 tys. pracowników Polska Grupa Górnicza (PGG) przygotowała specjalny film szkoleniowy dotyczący profilaktyki chroniącej przed koronawirusem. Film jest wyświetlany na telebimach w każdej z kopalń tej największej górniczej spółki.

Scenariusz animowanego filmu powstał w Biurze BHP i Szkoleń PGG. Jego twórcy są przekonani, że audiowizualny materiał, wyświetlany w miejscach, przez które codziennie przechodzą tysiące górników, dotrze do nich znacznie skuteczniej niż tekst na plakatach czy ulotkach - również dostępnych w kopalniach.

"Obraz i dźwięk, zwłaszcza w filmach, działa o wiele skuteczniej od treści pisanych. Ludzie znacznie chętniej i szybciej, również nieświadomie, przyswajają informacje w takiej formie, która nie wymaga dodatkowego wysiłku. Ma to kolosalne znaczenie w sytuacji, gdy zależy nam na utrwaleniu informacji o zasadniczym znaczeniu dla zdrowia lub życia wśród pracowników" - wyjaśnił w poniedziałek kierownik zespołu Biura BHP i Szkoleń PGG Marek Pawełczyk.

W filmowym instruktażu górnicy i inni pracownicy spółki otrzymują zarówno podstawowe informacje o koronawirusie, jak i wiele praktycznych porad, o których mówi się znacznie rzadziej.

Dowiadują się m.in., jakie objawy powinny ich zaniepokoić, dlaczego i kiedy trzeba odsunąć się od innej osoby na odległość nie mniejszą niż metr, kiedy w okresie pandemii nie wolno osobiście iść do lekarza po poradę, receptę lub zwolnienie lekarskie oraz jak uzyskać je zdalnie. Film wyjaśnia także, czym jest kwarantanna i jak ją zapewnić sobie i bliskim, gdzie szukać wiarygodnych informacji i dlaczego nie dawać posłuchu, gdy ktoś wpada w panikę albo powiela nieprawdziwe informacje.

Decyzję o stworzeniu specjalnego filmu podjęto w PGG w pierwszych dniach pandemii. Przy jego produkcji przydały się doświadczenia służb BHP z akcji prewencyjnej dotyczącej zagrożenia nagłego zatrzymania akcji serca. Film o koronawirusie powstał we współpracy z firmą, która materiałami audiowizualnymi pomagała upowszechnić wśród załogi PGG wiedzę o urządzeniach do defibrylacji mięśnia sercowego.

Od ubiegłego tygodnia PGG testuje też kamery termowizyjne w ramach prewencji zakażeń koronawirusem. Docelowo takie rozwiązania pojawią się we wszystkich zakładach spółki. Tam, gdzie nie ma jeszcze takich kamer, górnicy mają mierzoną temperaturę termometrami zbliżeniowymi.

Inna górnicza firma - zatrudniająca ok. 22 tys. osób Jastrzębska Spółka Węglowa - od poniedziałku zmieniła organizację pracy górników dołowych, wprowadzając trzy sześciogodzinne zmiany robocze. Chodzi m.in. o maksymalne ograniczenie kontaktów większych grup pracowników w związku z zagrożeniem koronawirusem.

Dotąd godziny rozpoczęcia i zakończenia poszczególnych zmian, z których każda trwała 7,5 godziny, zazębiały się - w efekcie stale kontaktowali się ze sobą górnicy kończący i zaczynający pracę. Tym samym - gdyby u któregoś z pracowników wykryto zakażenie koronawirusem - kwarantanna musiałaby objąć dużą grupę jego kolegów, co mogłoby sparaliżować pracę kopalń.

Dzięki wprowadzeniu sześciogodzinnych zmian, służby odpowiedzialne w JSW za utrzymanie zabezpieczenia przeciwepidemicznego zyskały dodatkowe dwie godziny po każdej zmianie na utrzymanie czystości i przeprowadzenie odkażania w newralgicznych miejscach - na przykład sprzątanie, dezynfekcję i przewietrzanie łaźni górniczych między zmianami. Nowy system organizacji pracy w JSW będzie obowiązywał do odwołania.